

ЛЕОНІД УШКАЛОВ*

Харківський національний педагогічний університет ім. Григорія Сковороди (Україна)

Miejsce Ukrainy w czasie i przestrzeni. Wersja Mychajła Drahomanowa

The place of Ukraine in time and space: Mykhailo Dragomanov's version. The vision of Ukraine, which was submitted in the fifth volume of French geographer Elise Reclus book *Nouvelle géographie universelle: la terre et les hommes* (Paris, 1880) by one of the most prominent Ukrainian thinker of the nineteenth century Mykhailo Drahomanov (1841–1895) is discussed in the article. It was the first detailed geography which was based on the idea of Ukraine as a whole territory inhabited by Ukrainian people. Whereas Drahomanov believed geography is the major driving force of history, his vision of geography of Ukraine is also the vision of Ukrainian history. Here Drahomanov defended two ideas: 1) continuity of Ukrainian tradition (cultural, historical, political) over the last thousand years; 2) till the end of XVII century Ukraine was “an integral part of the cultural Europe”. It followed the task to return Ukraine to cultural circle of nations.

Keywords: geography, Europe, history, Ukraine, Ukrainian people

Місце України в часі й просторі: версія Михайла Драгоманова. У статті розглядається візія України, що її найвидатніший український мислитель XIX століття Михайло Драгоманов (1841–1895) подав у п'ятому томі книги французького географа Елізе Реклю «Nouvelle géographie universelle: la terre et les hommes» (Париж, 1880). Це була перша докладна географія, заснована на ідеї України як цілісної території, заселеної українським народом. Оскільки Драгоманов уважав географічний чинник основною рушійною силою історії, то його візія географії України стає також візією української історії. Тут Драгоманов обстоював дві ідеї: 1) неперервність української традиції (культурної, історичної, політичної) впродовж останньої тисячі років; 2) до кінця XVII століття Україна була «органічною частиною культурної Європи». Звідси випливало завдання повернення України до кола культурних націй.

Ключові слова: географія, Європа, історія, Україна, український народ

* **Adres do korespondencji:** Харківський національний педагогічний університет ім. Г. Сковороди, вул. Блюхера, 2, Харків, 61146. **E-mail:** prof_ushkalov@i.ua.

Mychajła Drahomanowa (1841–1895) oceniano w sposób zróżnicowany zarówno za jego życia, jak i po śmierci. Niektórzy — Siergiej Stiepnik-Krawczyński, Jegor Łazariew czy Feliks Wołchowski — dostrzegali w nim jednego z „największych myślicieli politycznych” swoich czasów¹. Inni zgodziliby się z Mykytą Szapowałem, który sądził, że Drahomanow słusznie uznawany jest za „ojca nowoczesnego ruchu wyzwolenczego i twórcę programu wyzwolenia narodu ukraińskiego lub, mówiąc krócej, ideologa nowej Ukrainy”². A jeszcze inni podzieliby osąd Dmytra Doncowa, dla którego Drahomanow to symbol ukraińskiego XIX wieku — „najbardziej antyheroicznego stulecia naszej historii”³. Jednak nawet diametralnie odmienne oceny dorobku Drahomanowa świadczą niezbicie o jednym: trudno przecenić jego rolę w tradycji ukraińskiej dwóch ostatnich stuleci. Dowodzą one również, że także współczesne opinie na temat Drahomanowa nie mogą pretendować do miana rozstrzygających. Główną tego przyczyną jest niemożność sprostania zasadzie, na którą zwracał niegdyś uwagę Julian Ochrymowycz⁴: „Historyk Drahomanowa musi trzymać się jednej ważnej reguły: brania pod uwagę wszystkich jego dzieł, nie opuszczając ani kropki, ani jednej joty”⁵ [...]. Tymczasem aż do dziś nie udało się zebrać, wydać i w pełni opracować wszystkich dzieł Drahomanowa. Niełatwe jest nawet oszacowanie, ile ich w ogóle powstało. W 1906 roku Mychajło Pawłyk obliczał np., że „wszystkich utworów Drahomanowa, łącznie z korespondencją, będzie ze sześćdziesiąt dużych tomów”⁶. Być może to przesada, albowiem Pawłyk miał skłonność do rozmaitych hiperbolizacji⁷. Później, w latach dwu-

¹ Михайло Петрович Драгоманов. 1841–1895. Їго юбилей, смерть, автобіографія і спис творів, oprac. М. Павлик, Львів 1896, s. 86. Пор. П. Струве, *От редакции „Освобождения”*, [w:] *Собрание политических сочинений М.П. Драгоманова*, t. 1, Paris 1905, s. VI.

² М. Шаповал, *Михайло Драгоманов як ідеолог нової України (з нагоди 35-ліття смерті і 50-ліття програми українського соціалізму)*, [w:] М. Драгоманов, *Вибрані твори. Збірка політичних творів з примітками*, ред. П. Богацький, Прага-Нью Йорк 1937, s. 31–32.

³ Д. Донцов, *Де шукати наших історичних традицій*, [wyd. 2], Львів 1941, s. 4, 13. Пор. М. Мухин, *Драгоманов без маски*, Львів 1934; Р. Задеснянський [Р. Бжеський], *Національно-політичні погляди М. Драгоманова, їх вплив і значіння*, [wyd. 4], Торонто 1980.

⁴ Ю. Охримович, *Розвиток української національно-політичної думки*, [w:] *Михайло Драгоманов. Документи і матеріали. 1841–1994*, Львів 2001, s. 477.

⁵ W oryg. ukr.: „не минати ніже титли, ніже коми” — parafraza fragmentu wiersza Tarasa Szewczenki: „Чытайце од нова / О теї славі — а чытайце / Од слова до слова. / Не опушчце ані кропки, / Ані одной joty, / По чым каždy з вас неч себе / Сам запыта: кто ты?”. T. Szewczenko, *Do umarłych i żywych i nienarodzonych rodaków moich na Ukrainie i nie na Ukrainie list mój przyjacielski*, tłum. C. Jastrzębiec-Kozłowski, [w:] *idem, Wybór poezji*, oprac. M. Jakóbiec, Wrocław 1974, s. 174 (przyp. tłum.).

⁶ М. Павлик, *Іще в справі перевезення тіла Драгоманова*, [w:] *Михайло Драгоманов. Документи і матеріали...*, s. 412. Dodam, że Pawłyk znał archiwum Drahomanowa lepiej niż ktokolwiek inny. Planował on wydanie dziewięciu tomów samej tylko korespondencji własnej z Drahomanowem (udało się opublikować siedem), a za „najważniejsze zadanie swego życia” uznawał napisanie monografii Drahomanowa (zob. М. Лозинський, *Михайло Павлик. Його життя і діяльність*, Вiдень 1917, s. 18–19).

⁷ Wołodymyr Doroszenko napisał przy pewnej okazji wprost: „Pawłyk był wielkim fantastą i lubił we wszystkim przesadzać”. В. Дорошенко, *Женевські видання Шевченкових поезій*, Львів-Краків 1942, s. 13.

dziestych, Wszechukraińska Akademia Nauk planowała wydanie prac Drahomanowa w dwudziestu pięciu tomach, a jeszcze na początku siódmej dekady XX wieku Petro Odarczenko pisał, że jeśliby zebrać wszystkie dzieła Drahomanowa, to „złożyłyby się one na przeszło trzydzieści dużych [tomów]”⁸. A ile ich jest w rzeczywistości? Sporządzenie ostatecznego bilansu utrudnia fakt, że główne projekty Drahomanowa pozostały nieukończone. Mam na myśli wydanie *Hromady*, *Kobziarza* Tarasa Szewczenki oraz ukraińskich pieśni historycznych. Pisał o tym swego czasu Iwan Franko — Stara Hromada jakoby odmówiła udzielenia poparcia Hromadzie genewskiej, w wyniku czego ta ostatnia przestała istnieć. Z kolei prace nad *Kobziarzem* nie zostały doprowadzone do końca, gdyż Drahomanow nie miał w Genewie „ani rękopisów, ani instrumentów do ustalenia chronologii twórczości Szewczenki. Być może to właśnie było powodem, dla którego wydawnictwo Drahomanowa — według jego zapewnień już niemal gotowe w stereotypach — zaginęło i nie ukazała się ani jedna z odbitek”⁹. Wszelako — pisał dalej Franko — „najbardziej należy żałować, że także trzeci plan Drahomanowa, w którym widział on dzieło swojego życia, a więc wydanie trzeciego tomu ukraińskich ludowych pieśni politycznych, nie został zrealizowany”¹⁰. Nie wspominam w tym miejscu o przedsięwzięciach, do których Drahomanow jedynie przystąpił — jak *Historia literatury ukraińskiej* — lub o takich, jakie pozostały w nieznanach rękopisach — jak kurs historii Ukrainy. Jeśli wierzyć Pawłykowi, Drahomanow postrzegał tę pracę „jako wstęp do jego historii literatury ukraińskiej (ledwie rozpoczętej)”. Ten sam autor utyskiwał, że „leżą wszystkie te rękopiśmienne prace Drahomanowa, niedostępne nikomu, a stanowi to dla obecnego ruchu ukraińskiego dużą stratę! I nie ma na całej szerokiej Ukrainie ludzi, którzy by przez wzgląd na to wydali go szybciej dla dobra rodaków!”¹¹. Tym sposobem rzeczony kurs odszedł w niepamięć, o czym świadczy notatka Dmytra Doroszenki z początku lat trzydziestych:

⁸ П. Одарченко, *Наукова діяльність Михайла Драгоманова*, „Сучасність” 1972, nr 7–8, s. 85.

⁹ І. Франко, *Передмова*, [w:] М. Драгоманов, *Листи до Ів. Франка і інших. 1881–1886*, Львів 1906, s. 10–11. Franko popełnił tu pewną nieścisłość. W rzeczywistości dwa kompletne stereotypowe wydania *Kobziarza* ukazały się w Genewie pod koniec 1881 i na początku 1882 roku w nakładzie 500 egzemplarzy. Mimo to wydanie to uznawane jest za wyjątkowo trudne do zdobycia. „To najbardziej rzadkie z wydań dzieł Szewczenki — pisał W. Doroszenko — na próżno szukałem go po całej Europie. O dziwo, nie posiada tego *Kobziarza* żadna z bibliotek we Lwowie i w ogóle na zachodzie Ukrainy. Nie odnalazłem go w bibliotekach Franki i Pawłyka, tak bliskich przecież Drahomanowi. Wydawnictwa tego nie ma nawet w bibliotekach genewskich, nie wspominając już o bibliotekach Paryża, Wiednia, Pragi, Sofii, Helsinek, gdzie ich daremnie poszukiwałem”. В. Дорошенко, *Женевські видання Шевченкових поезій*, Львів-Краків 1942, s. 5. Pierwsza edycja zawiera szesnaście wierszy, druga poemat *Hajdamacy*. Prace kontynuowano również później. Do końca 1885 roku zebrano już 899 stron, łącznie z poematem *Maria*. Ogółem Franko ma jednak słuszość — inicjatywa kompletnego wydania *Kobziarza* zakończyła się fiaskiem.

¹⁰ І. Франко, *Передмова*, [w:] М. Драгоманов, *Листи до Ів. Франка і інших. 1881–1886...*, s. 11. Przytoczmy tu słowa samego Drahomanowa, który pisał 5 listopada 1882 roku w liście do Franki: „Jestem wielce zakłopotany, niechaj Ahura Mazda doda mi sił na wydawanie pieśni — oto i jest dzieło mojego życia”. *Листування Івана Франка та Михайла Драгоманова*, Львів 2006, s. 44.

¹¹ М. Павлик, *Михайло Драгоманів і его роля в розвою України*, Львів 1907, s. 86 (przyp.).

Należy bardzo żałować, że Drahomanow nie zabrał się sam za ułożenie choćby krótkiego, lecz pełnego i systematycznego kursu historii Ukrainy. Nikt lepiej od niego — wobec jego wielkiego talentu, z jego jasnym pojmowaniem ukraińskiego procesu historycznego, z jego szeroką erudycją — nie wykonałby tego zadania¹².

Niełatwym zadaniem jest interpretowanie Drahomanowa. Sądzę, że Pawłyk miał słuszność, konstatując swego czasu: „Drahomanow wymaga specjalnego badacza, ze szczególnymi cechami talentu, rozumu, charakteru i serca”¹³. Jednak, generalizując, moje własne skromne doświadczenia z badań nad twórczością Drahomanowa przekonują, że odpowiedzi uczonego na wszystkie zasadnicze dlań pytania zawsze były nadzwyczaj głębokie i konsekwentne. Dotyczy to zwłaszcza pytania o Ukrainę, którą Drahomanow kochał żarliwie i do ostatniego tchu. Rzekłbym nawet więcej: ów „przekonany pozytywista i racjonalista”¹⁴, uczony obdarzony „wrodzonym krytycyzmem”¹⁵, mąż „trzeźwej, chłodnej, sceptycznej natury”¹⁶, mieszkający na obczyźnie — bardzo za Ukrainą tęsknił. W jednym z jego ostatnich listów czytamy: „Czyżbym, czyżbym miał umrzeć, nie ujrawszy ukraińskiego nieba, wierzb płaczących nad wodą, nie usłyszę [już] jak z wieczora ozywają się echa tego czy innego zakątka wsi? Udręka! Jakaż udręka!”¹⁷.

A czym była Ukraina dla Drahomanowa? Po pierwsze, ziemią zamieszkaną przez ludzi rozmawiających po ukraińsku. Jako pluralista, a zatem uczony, który — w odróżnieniu od, dajmy na to, Karola Marksa — nigdy nie próbował objaśniać zjawisk oddziaływaniem jakiegoś jednego elementu¹⁸, Drahomanow sądził, że „zachowanie ludzi zależne jest od wielu czynników, i niejednokrotnie w swoich pracach wykazywał to, przywiązując większą wagę do czynników geograficznych”¹⁹. W przedmowie do wydanych w 1876 roku *Małoruskich podań i opowiadań ludowych*

¹² Д. Дорошенко, Драгоманов і українська історіографія, [w:] Праці Українського високого педагогічного інституту ім. Михайла Драгоманова в Празі. Драгоманівський збірник, t. 1, red. В. Сімович, Прага 1932 [na okładce 1930], s. 122–123.

¹³ М. Павлик, Михайло Драгоманів і його роля в розвитку України..., s. V.

¹⁴ Б. Кистяковский, М.П. Драгоманов. Его политические взгляды, литературная деятельность и жизнь, [w:] М.П. Драгоманов, Политические сочинения, t. 1. Центр и окраины, red. И.М. Гревс, Б.А. Кистяковский, Москва 1908, s. X.

¹⁵ І. Франко, Передмова, [w:] М. Драгоманов, Листи до Ів. Франка і інших. 1887–1895, Львів 1908, s. IV.

¹⁶ В. Левинський, Початки українського соціалізму в Галичині, Торонто 1918, s. 22.

¹⁷ П.М. Федченко, Михайло Драгоманов. Життя і творчість, Київ 1991, s. 338.

¹⁸ Można tu przypomnieć słowa z listu Drahomanowa do Juliana Baczyńskiego: „Wie Pan, że nie zgadzam się z filozofią dziejów i polityki ujmowaną wyłącznie pod kątem gospodarczym, uważam ją bowiem za swego rodzaju metafizykę, życie ludzkie jest zaś nazbyt skomplikowane, by podlegać wyjaśnieniu jedynie poprzez jeden element. Nie mam jednak niczego przeciw doktrynie jednostronnej, jeśli prowadzi ona do zbadania nowych faktów. Na nieszczęście, marksiści, a właściwie engeliści, z rzadka prowadzą nad czymś studia, a jedynie *a priori* kreślą figury historyczne i polityczne, stanowiące często zupełną fantastykę. Pan również tak czyni”. Листування Юліана Бачинського з Михайлом Драгомановим з приводу „України irredent-u”, [w:] Ю. Бачинський, Україна irredenta [wyd. 3], Берлін 1924, s. 177.

¹⁹ М. Шаповал, Михайло Драгоманов як ідеолог..., s. 34.

Drahomanow stwierdzał wprost: „Geografia to podłoże historii”²⁰. Kilka lat później zaś, w pracy *Polska historyczna a demokracja wielkoruska*, uczony uzasadnił tę tezę bardziej szczegółowo:

Dzieje każdego narodu zdeterminowane są poprzez geografię zajmowanego przezeń terytorium lub, inaczej, ziemią, na której żyje. Szczęśliwe są te narody, którym fortuna pozwoliła zająć ziemie dogodne i, rzekłbyś, łatwe do zrozumienia, a zatem takie, których cechy łatwo pojąć, nawet wówczas, kiedy lud ten znajduje się na niewysokim szczeblu rozwoju. Lecz biada ludowi, jakiemu przyszło zamieszkiwać okolice, gdzie warunki geograficzne zmuszają do wstępowania w stosunki złożone — takie, z jakimi uporać się można jedynie pod warunkiem wysokiego poziomu moralności: pod warunkiem zdolności ścisłego pojmowania, hartu ducha i konsekwencji²¹.

Tę charakterystykę wpływu geografii na rozwój narodów uczony uzupełniał następującą konstatacją:

Takie niebywale „ciężkie” tereny dostały się niemal wszystkim Słowianom, również i tym, którzy zasiedlili wielką Równinę Wschodnią Europy, z jej przedłużeniem na zachodzie aż po dolną Elbę, a więc Polakom, Białorusinom, Ukraińcom i Wielkorusom. Równinny charakter tych obszarów ośmielał mieszkańców do rozlewania się na wszystkie strony. Nitkami zbiorczymi są tu jedynie rzeki, które jednak spletają się swymi dopływami, dlatego ich dorzecza często mieszają się ze sobą — stąd też granice ludów tu mieszkających również przeplatają się wzajemnie²².

Terytorium zajmowane przez Ukraińców należy do „ciężkich” także z powodu usytuowania „przy wielkim szlaku, którym wkraczały do Europy ludy stepowe, wojownicy z Azji, i przez który wdzierały się wielkie monarchie sąsiadujące z naszą Ukrainą”²³. Można powiedzieć, że w wizji Drahomanowa Ukraina prezentuje się niczym czajka-nieboga ze starej pieśni ludowej: „Oj, biada, biada, czajce tej niebodze, / Co powiodła dziatki po ubitej drodze...” Mówiąc krótko — zapytany o to, dlaczego historia mieszkańców Ukrainy stanowi pasmo dopustów bożych oraz cierpień i dlaczego ukraińskiej historii nie sposób czytać „bez znieczulenia”, Drahomanow odrzekłby, iż powodów jest — rzecz jasna — wiele, ale na pierwszym miejscu umieściłby czynnik geograficzny.

Sądzę, że w myśli historycznej Drahomanowa determinizm geograficzny był bez wątpienia nie mniej charakterystyczny niż w poglądach jego oddanego przyjaciela Lwa Miecznikowa (fr. Léon Metchnikoff) — geografa, historyka, socjologa i etnografa, męża o „kozackim ciele” i „europejsko-ukraińskiej” duszy (jak pisał o nim Drahomanow w liście do Ołeksandra Konyskiego z 5 lipca 1888 roku)²⁴. Wspomnijmy tu wybitną pracę Miecznikowa *Cywilizacja i wielkie historyczne rzeki* (*La*

²⁰ Dosłownie: „[...] geografia jest podkładką historii”. *Малорусские народные предания и рассказы*, свод Михаила Драгоманова, Киев 1876, s. XXIII.

²¹ М. Драгоманов, *Историческая Польша и великорусская демократия*, [w:] *Собрание политических сочинений...*, t. 1, s. 9.

²² *Ibidem*.

²³ М. Драгоманов, *Громада*. Українська збірка впорядкована Михайлом Драгомановим, nr 1, *Передне слово до „Громади”*, Geneve 1878, s. 9.

²⁴ М. Драгоманов, *Листи до Ів. Франка і інших*. 1887–1895..., s. 126.

civilisation et les grands fleuves historiques) wydaną w Paryżu w 1889 roku przez jego przyjaciela Élisée Reclusa już po śmierci samego autora, uważanego przez Reclusa za geniusza²⁵. Na pytanie: „jakaż tajemna siła obarcza niektóre ludy owym jarzmem historii, które pozostaje zupełnie nieznane znakomitej większości ludzkości?”²⁶ Miecznikow odpowiadał: środowisko naturalne, najczęściej woda, a więc rzeki, morza i oceany. „[...] Za prawdziwego stwórcę historii — wyjaśniał — należy uważać środowisko, a rzeka ma tu znaczenie nie tylko jako synteza licznych uwarunkowań geograficznych”²⁷. W dalszej części tych rozważań czytamy:

Nigdzie na świecie nie bywało tak, ażeby rozwój kulturowo-historyczny zachodził poza granicami środowiska rzeczno-implikującego swym mieszkańcom poczucie jasno wyrażanej i konsekwentnej solidarności, choć nie przeszkadza mi to w głoszeniu, że poczucie solidarności może być zaszczeplone społeczeństwu przez środowisko geograficzne także i bez pośrednictwa rzeki²⁸.

Zatem środowisko geograficzne, a nade wszystko woda — oto co wprawia historię w ruch. Nie była to wcale nowa myśl. Odnajdujemy ją np. w pracy niemieckiego uczonego Carla Böttgera *Morze Śródziemne* wydanej w Lipsku w 1859 roku²⁹. Miecznikow cytował z aprobatą pogląd Böttgera, zgodnie z którym „woda to nie tylko życiodajny element natury, lecz również siła sprawcza w dziejach świata [*die eigentliche Zugkraft in der Weltgeschichte*]”³⁰. Na tej właśnie podstawie Miecznikow budował swoje wyobrażenia na temat procesu cywilizacyjnego. Jak sądził, wszystkie kultury starożytne były kulturami „riecznymi” i zostały następnie zastąpione kulturami „morskimi”. Koncepcje te przedstawiał bardzo obrazowo:

Podobnie jak wody każdej wielkiej rzeki spływają nareszcie do morza, tak i przeznaczeniem każdej kultury jest już to zaginięcie, już to rozplynięcie się w jakimś szerszym nurcie kulturowym, bądź też rozwinięcie się w kulturę szerszą i rozgałęziającą się na wszystkie strony³¹.

„Morskie” lub „średniowieczne” kultury, poczynając od doby odkrycia Ameryki, zaczynają być zastępowane przez kultury „oceaniczne”, a więc nowożytne. Przypuszczam, że Drahomanow podzielał pogląd przyjaciela. Nie bez kozery tak wiele miejsca poświęcał znaczeniu Dniepru w historii Ukrainy, nieprzypadkowo też często wspominał o ruchu w stronę Morza Czarnego jako zadaniu historycz-

²⁵ Zob. М. Гродецкий, Л.И. Мечников. *Биографический очерк*, [w:] Л.И. Мечников, *Цивилизация и великие исторические реки. Географическая теория развития современных обществ*, tłum. z fr. М.Д. Гродецкий, Санкт-Петербург 1898, s. VI.

²⁶ Л.И. Мечников, *Цивилизация и великие исторические реки...*, s. 50.

²⁷ *Ibidem*, s. 175.

²⁸ *Ibidem*, s. 176.

²⁹ Zob. C. Böttger, *Das Mittelmeer. Eine Darstellung seiner physischen Geographie, nebst andern geographischen, historischen und nautischen Untersuchungen, mit Benutzung von Rear-Admiral Smyth's Mediterranean*, Leipzig 1859.

³⁰ Л.И. Мечников, *Цивилизация и великие исторические реки...*, s. 99.

³¹ *Ibidem*, s. 96.

nym Ukraińców (wspomnijmy choćby pracę *O ukraińskich Kozakach, Turkach i Tatarach*)³².

Zapewne jeszcze większy wpływ wywarł na Drahomanowa wspomniany wielki geograf francuski Élisée Reclus (1830–1905). Kluczową rolę odegrał tu fakt, że — począwszy od 1877 roku — Drahomanow na prośbę Reclusa pracował nad piątym tomem jego słynnej książki *Nowa geografia powszechna: ziemia i ludzie* (*Nouvelle géographie universelle: la terre et les hommes*, t. 1–19, 1876–1894). Tom był poświęcony Skandynawii i europejskiej części Imperium Rosyjskiego. Drahomanow przygotowywał do niego głównie materiały dotyczące Ukrainy. Szczególnie pilnie pracowano w 1879 roku, kiedy obaj uczeni mieszkali we wsi Clarens na północnym wybrzeżu Jeziora Genewskiego, a także w Chesières. Podobno Reclus miał w zwyczaju pracować po 18 godzin na dobę, Drahomanow — podobnie³³. Piąty tom *Nowej geografii powszechnej* ukazał się w Paryżu w 1880 roku³⁴. Niemal natychmiast Franko wyraził chęć przetłumaczenia „ukraińskiej” części tego wydawnictwa. 13 października 1880 roku poprosił Pawłyka o przesłanie piątego tomu dzieła francuskiego badacza: „Dla Reclusa znalazłby się u nas tłumacz (części poświęconej Małorosji) i z radością byśmy go wydali”³⁵. Zdaje się, że pomysł ten nie został zrealizowany. Tymczasem tłumaczenie rosyjskie — nie całkiem zgodne z oryginałem — wydane zostało w 1883 roku w Petersburgu³⁶.

Jak informowała czytelników lwowska gazeta „Diło” z 6 października 1883 roku, na łamach piątego tomu pracy Reclusa Drahomanowi udało się stworzyć „pierwszą dokładną geografję Ukrainy”³⁷. Szczególnie interesujące są w tym kontekście dwa paragrafy czwartego rozdziału książki zatytułowanego „Rosja europejska”: pierwszy — „Pogląd ogólny” (*Vue d'ensemble*) i szósty — „Dorzecza Dniepru i Dniestru — Białoruś, Małorosja, Noworosja” (*Bassins du Dnepr et du Dnestr — Russie Blanche, Petite Russie, Nouvelle Russie*)³⁸. Na stronie 488 zamieszczono pierwszą historyczną mapę Ukrainy czy też — mówiąc precyzyjniej — mapę jej kolonizacji (*Déplacements historiques de l'Oukraine*), którą na podstawie danych Drahomanowa (*d'après Drahomanov*) opracował szwajcarski kartograf Charles Eugène Perron (1837–1919).

A kim są Ukraińcy? Jak przekonywająco wykazał Drahomanow, opierając się na zróżnicowanych źródłach, Ukraińcy są ludźmi, którzy od wieków mieszkali głównie nad brzegami Dniepru. W jego czasach byli to już

³² Zob. М. Драгоманов, *Про українських козаків, татар та турків*, Київ 1876.

³³ Zob. *Переписка Михайла Драгоманова з Михайлом Павликом (1879–1881)*, t. 3, oprac. М. Павлик, Чернівці 1910, s. 68 (przyp.).

³⁴ E. Reclus, *Nouvelle géographie universelle: la terre et les hommes par Élisée Reclus*, t. 5. *L'Europe Scandinave et Russe*, Paris 1880.

³⁵ *Переписка Михайла Драгоманова з Михайлом Павликом...*, s. 206.

³⁶ Zob. Э. Реклю, *Россия европейская и азиатская. С дополнениями и исправлениями*, t. 1. *Европейская Россия. До Урала*, Санкт-Петербург 1883.

³⁷ Михайло Драгоманов. *Документи і матеріали...*, s. 164.

³⁸ E. Reclus, *Nouvelle géographie...*, s. 277–317, 442–558.

nieomal wyłącznie rolnicy i ludzie nadzwyczaj pokojowego usposobienia. Jednak ongiś, przez szereg stuleci bez przerwy, wojna była zjawiskiem powszednim na równinach, przez które przepływa Dniepr, i mieszkańcy musieli być gotowi czy to do bitwy, czy to do ucieczki. Potężna rzeka, dziś spokojnie unosząca swe wody pośród krain zasiedlonych przez ludzi tej samej narodowości i jednego języka, należy do tych nurtów, które odegrały najważniejszą rolę w historii ludzkości [...] ³⁹.

Dniepr ukazany jest tu w charakterze — używając słów Miecznikowa — „wielkiej historycznej rzeki”. Jego znaczenie w dziejach Ukrainy jest takie samo jak rola Nilu dla Egipcjan czy Jangcy i Huang He dla Chińczyków. Niemniej jednak, kontynuuje Drahomanow, terytorium osadnictwa Ukraińców

nie ogranicza się bynajmniej do dorzecza Dniepru. Przedostają się oni także na zachód — w dorzecze Wisły — i przekraczają Bug, na wschodzie zaś — zajmują znaczną część dorzecza Dońca; przekroczyli nawet górny Don, a z drugiej strony Morza Azowskiego doszli do Kubania i Kaukazu ⁴⁰.

Drahomanow ujmie to zwięźle w notatce objaśniającej do projektu statutu towarzystwa Wolny Związek (*Вільна спілка*), wydanej w Genewie w 1884 roku:

Rasa ukraińska zajmowała pewne, dość jednorodne, terytorium geograficzne: *krainę czarnoziemiu* od Karpat do północnych zboczy Kaukazu, *krainę*, której wschodnią część (od dolnego Donu do Morza Kaspijskiego) Ukraińcy zasiedlają żywołowo na naszych oczach [...]. W miarę uważne przestudiowanie osobliwości geograficznych tego kraju i jego położenia względem innych krajów wykaże każdemu niezbicie istnienie szczególnych zadań w jego polityce wewnętrznej i zewnętrznej, które rozwiązane być mogą pod warunkiem [wprowadzenia] pewnej samorządności tego kraju, co możliwe jest tylko pod warunkiem uświadomienia sobie przez jego mieszkańców ich jedności oraz ich [wspólnych] interesów ⁴¹.

Mówiąc o wadze czynnika geograficznego w wersji historii Ukrainy Drahomanowa, pamiętać należy, że badacz ten — podobnie jak odżegnujący się od doktryny „fatalizmu geograficznego” Miecznikow ⁴² — w żadnym razie nie był skłonny do absolutyzowania „władzy ziemi”. Przytoczę tu zaledwie jeden znamienity przykład. W artykule *Psucie ukraińskich pieśni ludowych* Drahomanow konstatował, że

stara Ukraina (XVII–XVIII w.), z jej kozackimi zwyczajami, z jej miastami, mieszczańskimi korporacjami i bractwami, z wędrownymi scholarami, z ich wierszami, pieśniami i teatrem, z obieralnym duchowieństwem, miała swą kulturę. I ta właśnie kultura, a nie li tylko poczucie narodowościowe — pozostające we władztwie ziemi, stworzyła owe ukraińskie pieśni ludowe, czarujące także i dziś — i swoich, i obcych ⁴³.

Kim są Ukraińcy i czym jest Ukraina? Uogólniając, odpowiedź Drahomanowa na to pytanie stanowi kontynuację linii Mykoły Kostomarowa, która być może naj-

³⁹ *Ibidem*, s. 497.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 487–488.

⁴¹ М. Драгоманов, *Объяснительная записка к проекту устава оснований украинского общества „Вольный союз — Вільна спілка”*, [w:] *Собрание политических сочинений...*, t. 1, s. 299.

⁴² Zob. Л.И. Мечников, *Цивилизация и великие исторические реки...*, s. 27, 81.

⁴³ Р.Л.Н. [М. Драгоманов], *Порча украинских народных песен*, „Киевская старина” июнь 1893, t. XLI, s. 464.

wyraźniej zaprezentowana została w słynnym artykule *Ukraina. List do wydawcy „Kołokoła”*. „W przyszłym związku słowiańskim [...] — pisał Kostomarow — nasza Ruś Południowa winna złożyć się na odrębną wspólnotę obywatelską na całym obszarze, gdzie lud mówi w języku południoworuskim [...]”⁴⁴. Odnotujmy na marginesie, że taki pogląd podzielał również sam wydawca pisma „Kołokol” (ros. „Dzwon”), Aleksandr Hercen. Na łamach 167. numeru swego wydawnictwa uznał on artykuł Kostomarowa za „wspaniały” (*превосходной*), dodając, że konkluzja: „Niechaj już ani Wielkorusi, ani Polacy nie nazywają *swoimi* ziem zamieszkałych przez lud nasz”⁴⁵ — oddaje ściśle jego własne poglądy na rzeczoną kwestię⁴⁶. Powyższe wezwanie Kostomarowa z dużą aprobatą cytował Drahomanow w jednej ze swoich najbardziej udanych prac — *Polska historyczna a demokracja wielkoruska*, wydanej w 1881 roku w Genewie⁴⁷.

Powtórzmy zatem: dla Drahomanowa Ukraina to ziemia zamieszkała przez ludzi, którzy mówią po ukraińsku i „zowią się *Ukraińcami, Rusinami, Rusnakami*, a niekiedy po prostu *Ludźmi*, bibliofile zaś nazywają ich Małorosjanami, Rutenami itp.”⁴⁸ Zwróćmy uwagę, że na pierwszym miejscu wymienił Drahomanow nazwę „Ukraińcy”. To nadzwyczaj istotne, albowiem wówczas Ukraińców — jak się wyraził Kostomarow w liście do Hercena — „zwykło się nazywać zgodnie z dobrym wzorcem urzędników Aleksego Michajłowicza” — „Małorusami”⁴⁹. Dość wymowne może być w tym kontekście przypomnienie pewnego epizodu. W maju 1878 roku Drahomanow planował wystąpić na paryskim Międzynarodowym Kongresie Literackim z protestem przeciwko zakazowi używania języka ukraińskiego w Imperium Rosyjskim. W tym celu przygotował i wydał w Genewie obszerną broszurę *Literatura ukraińska objęta proskrypcją przez rząd rosyjski*⁵⁰. Wystąpienie nie doszło wprawdzie do skutku, ale wiadomość o pracy Drahomanowa ogłosił wiceprzewodniczący kongresu Iwan Turgieniew, który rozpoczął swe przemówienie następująco:

Muszę wspomnieć o trzech broszurach, które mi dostarczono. Tytuł pierwszej: *La littérature oukrainienne*. Dziwna to nazwa [*le not est bizarre*]; autor, postać wybitna, ją właśnie preferuje zamiast nazwy „literatura małorosyjska” znanej o wiele szerzej [*a préfère ce non à celui beaucoup plus connu de littérature petite russe*]⁵¹.

⁴⁴ Україна. Письмо к издателю Колокола, „Колокол. Прибавочные листы к Полярной звезде” 1860, лист 61 (15 января), s. 503.

⁴⁵ *Ibidem*.

⁴⁶ И-р [А. Герцен], „Колокол” и „День” (Письмо к г. Касьянову), „Колокол” 1863, лист 167 (10 июля), s. 1375.

⁴⁷ М. Драгоманов, *Историческая Польша...*, s. 61.

⁴⁸ М. Драгоманов, *Громада. Українська збірка...*, s. 5.

⁴⁹ Україна. Письмо к издателю Колокола..., s. 499.

⁵⁰ Zob. *La littérature oukrainienne, proscribed par le gouvernement russe: rapport présenté au Congrès littéraire de Paris, Geneva 1878*.

⁵¹ *Congress littéraire international de Paris 1878. Présidence de Victor Hugo: compte rendu in extenso documents*, Paris 1879, s. 161.

Najwyraźniej nazwa „Ukraina” oraz etnonim „Ukrainiec” były „dziwne” także dla Reclusa, skoro wśród nazw własnych Ukrainy w jego *Nowej geografii powszechnej* wymieniono „Małorosję”: *Les noms de Petite-Russie (Malo-Russie, Russie Minevre), d'Oukraine, de Ruthénie*⁵². Następnie zaznaczono, że wszystkie te nazwy mają w istocie

znaczenie umowne, stale zmieniające się w zależności od perypetii historycznych, a nawet podziału administracyjnego. Żadna z owych nazw geograficznych nie odpowiada ściśle ziemiom zamieszkałym przez plemię małorosyjskie, albowiem narodowość ta, zgrupowana od początku w chwiejnej Konfederacji, nigdy nie osiągnęła jednności politycznej; nawet jeśli pominąć Rusinów zakarpackich mieszkających w granicach Królestwa Węgierskiego, pozostali Małorusini, począwszy od XIV wieku, byli długo podzieleni między dwa państwa, Polskę i Litwę. Małorusini z terenów centralnych nad brzegami Dniepru dopiero w XVII wieku zdążyli wywalczyć sobie pewną autonomię w formie wolnego kozackiego związku, ale niebawem utracili swą niezależność, oddając się pod protekcję Carstwa Moskiewskiego [...]. Co się dotyczy ludności najdawniejszej Rusi [*de l'ancienne Russie*], czyli Rusi Kijowskiej [*c'est-à-dire de la Kiyovie*], to znana była ona pod swą nazwą starożytną — Rusinów albo Rusnaków [*Roussine ou Rousnake*] — jedynie na swych terenach zachodnich, tam, gdzie odmiennosc etnograficzna staje się jeszcze wyraźniejsza za sprawą odmienności wierzeń religijnych. Kiedy imię „Mała Ruś” pojawiło się w bizantyjskich kronikach, pod koniec XIII wieku, dotyczyło ono Ziemi Halickiej i Wołynia; następnie stało się nazwą kraju nad środkowym Dnieprem albo regionu kijowskiego, co odróżniało go od Wielkiego Księstwa Moskiewskiego, w którego stolicy, Moskwie, miał swą siedzibę kapłan zwierzchni cerkwi ruskiej — metropolita, który przeniósł tu swój tron w XIV wieku. Tak samo i nazwa „Ukraina” [*d'Oukraine*], a więc „pogranicze” czy „marchia” [*frontière ou marche*], wciąż przemieszczała się w zależności od zmian granic. Początkowo używano jej na oznaczenie Podola, celem odróżnienia go od Rusi Halickiej, do której należało; następnie, gdy dorzecze Dniepru przeszło we władanie Litwy, miano Ukrainy nadane zostało jej południowym prowincjom, między Dnieprem a Bugiem. W państwie polskim Ukrainą nazywano przeważnie kraj kozaków małorosyjskich. Ale i Wielkorosja miała swe tereny przygraniczne, swoje *okrainy* czy też „ukrainy”. W jednej z nich powstało w XVII w. małoruskie wolne osadnictwo albo *slobody*, dziś podzielone między gubernie: charkowską, kurską i woroneską⁵³. Kiedy pewne terytorium podlegało zasiedleniu, gdy pojawiały się na nim miasta, a mieszkańcy organizowali się w pokojowych, choć teraz już niezupełnie samodzielnych wspólnotach, terytorium owo przestawało być „ukrainą”; jednak wszędzie tam, gdzie osiadał względnie wolny Małorus — przynosił on ze sobą także imię „ukrainy” dla tej ziemi, którą przemierzał⁵⁴.

Jak widzimy, Reclus zdecydował się na używanie w charakterze podstawowych stosowanych wówczas powszechnie nazw „Małorosja” i „Małorus”, choć Drahomanow stanowczo podkreślał, że podstawową nazwą jego ojczystego kraju powinna być „Ukraina”, jej mieszkańców zaś — „Ukraińcy”. W 1882 roku przekonywał, że

każdy, kto weźmie do ręki dowolny zbiór aktów, gramot, kronik, począwszy od samego Bohdana Chmielnickiego, dowolny tom etnograficzny, dowolne zapiski z podróży Wielkorusa na Ukrainę w XVII–XVIII wieku (choćabyż listy podróżne Katarzyny II), jakiekolwiek opowiadanie z życia ukraińskiego (dajmy na to *Wieczory* czy *Wij* Gogola), przekona się, że i swoi, i obcy najczęściej nazywali i nazywają „Małorusów” Ukraińcami [...]. Miano „Małorosjanina” było i pozostaje książkowe, a używano go przeważnie w odniesieniu do guberni czernihowskiej i poławskiej — oficjalnej Małorosji w Imperium Rosyjskim. Dla mieszkańców Ukrainy Słobodzkiej, Prawobrzeżnej i dla samej tak zwanej Noworosji imię to jest zupełnie

⁵² E. Reclus, *Nouvelle géographie...*, s. 488.

⁵³ Chodzi o Ukrainę Słobodzką.

⁵⁴ E. Reclus, *Nouvelle géographie...*, s. 488–490.

dziwaczne, gdy tymczasem miano Ukraińców jest im zupełnie rodzone. Być może brzmi ono niezwykle dla Wołyńian, a zwłaszcza Haliczan, spośród których ostatni najczęściej nazywają się *Rusinami* lub *Rusnakami*, podobnie jak zabużańscy unicy, a częściowo też zachodni Podolanie i Besarabowie (nie Rumuni rzecz jasna). Jednak także w pieśniach naszych zachodnich rodaków odnajdujemy nazwy „Ukraina” i „Ukraińcy” na oznaczenie swojej ziemi i ludu, a nawet Rusini zakarpaccy nazywają część swych ziem w pobliżu Mukaczewa „Krainą”, a nieraz i „Ukraiń”. A zatem ze wszystkich imion, które przypisywane są tak zwanym „Małorusom”, najbardziej naturalne jest miano Ukraińców⁵⁵.

Sam siebie określał zresztą Drahomanow nie inaczej jak „Ukrainiec”, a dokładnie: „Ukrainiec o wszechludzkich tendencjach lub człowiek narodowości ukraińskiej [*homo nationis ukrainicae*]”⁵⁶. Można wspomnieć o jedynym zapewne przypadku, kiedy Drahomanow nazwał się „ukrainofilem” (list z maja 1876 roku do Aleksieja Suworina)⁵⁷. We wszystkich innych mówił o sobie — „Ukrainiec”. Zagadnienie nie ogranicza się jednak do strony werbalnej. Najistotniejsze, że Drahomanow — jak podkreślał Pawłyk — „był zarówno w życiu prywatnym, jak i publicznym zaprawdę »człowiekiem narodowości ukraińskiej« — *homo nationis ukrainicae*, jak sam siebie charakteryzował”⁵⁸.

A jaki był zasięg geograficzny ówczesnej Ukrainy? Na to ważne pytanie Drahomanow również udzielił odpowiedzi zupełnie jasnej i klarownej w *Słowie wstępnym* do „Hromady” z kwietnia 1878 roku. Biorę pod uwagę tę właśnie pracę, można ją bowiem uznać bezspornie za „dzieło podstawowe do poznania światopoglądu społeczno-politycznego M. Drahomanowa”⁵⁹, tudzież pierwszy ukraiński manifest polityczny⁶⁰. Czytamy w nim:

Tam jest ziemia ukraińska, gdzie zamieszkują chłopi — tacy jak na byłej Ukrainie kozackiej, wokół Dniepru [...]. Chłopi ci żyją więc w ramach tego obszaru, który czytelnik nasz sam zdoła nanieść na mapę podług miejsc, które wskażemy mu dalej. Niechaj poczyna on od zachodu słońca, nieco na południe od Białegostoku w guberni grodzieńskiej Imperium Rosyjskiego i nieco na wschód od Siedlec w Królestwie Polskim, i poprowadzi granicę poprzez Krasnystaw, Janów, Krzeszów w tymże Królestwie, a dalej do Cesarstwa przez Jarosław na zachód od Dubiecką⁶¹, Sanoka, stąd zaś niemal aż po sam Stary Sącz, od niego poprzez góry Beskidy (Karpaty) bez mała do Preszowa (Eperies) na Węgrzech, odeń z kolei do miejscowości Užhorod (Ungvar), Mukaczewo (Munkacz), Chust (Huszt), Syhot (Sziget) [oraz] do Czarnohory w tym kacie, gdzie zbiegają się administracyjne granice: galicyjska i bukowina oraz węgierska, stąd zaś do Kirlibaby⁶² na pograniczu Węgier, Bukowiny i Siedmiogrodu (Transylwanii).

⁵⁵ М. Драгоманов, *Литературно-политические заметки*, 8. *Страхи украинского сепаратизма*, [w:] *Собрание политических сочинений М.П. Драгоманова*, т. 2, Paris 1906, s. 596.

⁵⁶ *Листи на Наддніпрянську Україну Михайла Драгоманова*, Коломия 1894, s. 149.

⁵⁷ Д.І. Абрамович, *З листування М.П. Драгоманова з О.С. Суворіним*, „Україна” 1927, кн. 4, s. 129.

⁵⁸ М. Павлик, *Михайло Драгоманів і його роля в розвитку України...*, s. 43.

⁵⁹ М.Ю. Шаповал, *Револуційний соціалізм на Україні*, кн. 1, Відень 1921, s. 31.

⁶⁰ Zob. I. Лисяк-Рудницький, *Перша українська політична програма: „Передне слово до »Громади«” Михайла Драгоманова*, [w:] I. Лисяк-Рудницький, *Історичні есе*, т. 1, Київ 1994, s. 349–374.

⁶¹ Wieś (dawniej miasto) w dzisiejszym woj. podkarpackim (pow. przemyski). W oryg. za Drahomanowem: „на захід Дубенка” (przyp. tłum.).

⁶² Wieś Cărlibaba w południowej Bukowinie (obecnie Rumunia — przyp. tłum.).

Tu zaczyna się **południowa** granica naszej Ukrainy: biegnie ona od *Kirlibaby* ku *Czerniowcom* (Czernowitzi), stolicy Bukowiny, a nieopodal tego miejsca znów wkracza na obszar Imperium Rosyjskiego, podążając na południe od *Chocimia* w Besarabii, potem poprzez *Soroki*, czyniąc spory zakręt, zmierza pod *Bielce* w tejże Besarabii, a następnie powyżej Dniestru idzie nieco na zachód aż do *Limanu Dniestru* i do morza, do Białogrodu (Akerman), a stąd na zachód ponad morzem aż do *Delty Dunaju* z długim wąskim pasem od Akermanu do centrum Besarabii — na wschód zaś od Akermanu morzem do *Perekopu*, następnie do *Mierzei Arabackiej* pod *Teodoziją* na *Kercz*, dalej poprzez cieśninę na *Półwysep Tamański*, stąd zaś przez *Noworosyjsk* wzdłuż południowej granicy ziem *Kubańskiego Wojska Kozackiego* (czarnomorców) i dalej nieomal do dużego zakola rzeki *Kubań*.

Wschodnia granica naszej Ukrainy przebiega, skręcając już to na wschód, już to na zachód, obok *Nowoczerkaska* ku ziemiom kozaków dońskich, *Sławianoserbska*⁶³ na Jekaterynosławszczyźnie, i dalej na wschód, wykraczając poza *Boguczar* i *Pawłowsk* w guberni woroneskiej.

Północna granica naszej Ukrainy przebiega poza *Pawłowskiem*, przez *Korotojak*⁶⁴ w guberni kurskiej, pomiędzy *Starym Oskolem* i *Obojanem*, a stąd pod *Korocz*, wokół *Sudży*, powyżej *Nowogrodu Siewierskiego* i *Horodni* na Czernihowszczyźnie, do *Łojowa* nad Dnieprem w guberni mohylewskiej, a potem wzdłuż Dniepru do *ujścia Prypeci*, dalej niemal wedle rzeki *Prypec* do *Pińska* w guberni mińskiej, a tam przez *Prużanę* do guberni grodzieńskiej, pod *Białystok*.

Wszystkiego będzie w tych granicach 13,5 tysiąca mil kwadratowych. A ludzi naszych liczą na 14 239 129 w Rosji oraz 3 032 000 w Austrii (w Galicji 2 312 000, w Bukowinie — 200 000, na Węgrzech — 520 000), ogółem — ponad 17 mln⁶⁵.

Zaznaczmy, że w innych pracach, napisanych w latach 1878–1884 (materiały do piątego tomu *Nowej geografii powszechnej*⁶⁶, *List W.G. Bielińskiego do M.W. Gogoła*⁶⁷, *Polska historyczna a demokracja wielkoruska*⁶⁸, *Notatka objaśniająca do projektu statutu Wolnego Związku*⁶⁹), *Drahomanow* stwierdzał, że w Imperium Rosyjskim zamieszkuje około 17 mln Ukraińców, w Austro-Węgrzech zaś — 3,5 mln, a więc ogółem ponad 20 mln.

Swego czasu *Ochrymowycz* pisał na temat *drahomanowskiego* opisanie Ukrainy następująco:

⁶³ Polskie brzmienie i rodzaj gramatyczny występujących w niniejszym tekście toponimów, w przypadku nazw niemających odpowiedników powszechnie używanych we współczesnej polszczyźnie, podano za: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. B. Chlebowski, F. Sulimierski, W. Walewski, t. 1–16, Warszawa 1880–1902 (przyp. tłum.).

⁶⁴ *Wieś* (dawniej miasto) w dzisiejszym obwodzie woroneskim Federacji Rosyjskiej. W oryg. za *Drahomanowem*: „Коротоаянъ” (przyp. tłum.).

⁶⁵ *М. Драгоманов, Громада. Українська збірка...*, s. 6–8. Związłą wersję tegoż opisu *Drahomanow* — wspólnie z *Pawłykiem* i *Podolynskim* — zamieścił w przedmowie do pisma „Hromada”: „Ukrainą nazywamy cały kraj od górnego biegu Cisy w dzisiejszym Królestwie Węgierskim na zachodzie do Donu na wschodzie i ziemię kubańską w obecnym Carstwie Rosyjskim; od górnego biegu Narwi na północy do Morza Czarnego na południu — całą tę ziemię, gdzie warstwy ludowe mówią w języku ukraińskim”, „Громада. Українська часопись” 1881, nr 1, s. 2.

⁶⁶ E. Reclus, *Nouvelle géographie...*, s. 508.

⁶⁷ *М. Драгоманов, Письмо В.Г. Белинского к Н.В. Гоголю*, [w:] *Собрание политических сочинений...*, t. 2, s. 248 (przyp.).

⁶⁸ *М. Драгоманов, Историческая Польша...*, s. 181.

⁶⁹ *М. Драгоманов, Объяснительная записка...*, s. 299.

Drahomanow jako pierwszy wystąpił w swej „Hromadzie” z pojęciem Ukrainy jako jednolitego terytorium zamieszkałego przez lud ukraiński, bez względu na oficjalne nazewnictwo pojedynczych części tego terytorium. Za sprawą dokładnego określenia granic geograficznych ziemi ukraińskiej i stałego podkreślania, że Ukraina to ziemia zamieszkała przez lud ukraiński, zakorzenił on w psychice inteligencji ukraińskiej jasną świadomość i poczucie jedności całego narodu ukraińskiego na całym obszarze terytorium etnograficznego⁷⁰.

Tak było w istocie. Jedyne, co warto uściślić w tej konstatacji, to zagadnienie pierwszeństwa. Sądzę, że pojęcie „Ukrainy jako jednolitego terytorium zamieszkałego przez lud ukraiński” istniało również wcześniej. I mowa tu nie o czasach bardzo dawnych, lecz o epoce Drahomanowa. Skąd to przekonanie? Przede wszystkim, wyznaczając granice Ukrainy i mówiąc o jej powierzchni oraz liczbie ludności, Drahomanow opierał się na źródłach. Wymienił pięć takich publikacji: 1) *Pieśni ludowe Rusi Halickiej i Węgierskiej zebrane przez J.F. Hołowackiego i wydane przez O.M. Bodianskiego. Ciąg dalszy uzupełnień: IV. Objaśnienia do mapy etnograficznej Galicji, północno-wschodnich Węgier i Bukowiny. Z mapą etnograficzną (Народные песни Галицкой и Угорской Руси, собранные Я.Ф. Головацким и изданные О.М. Бодянским. Продолжение дополнений: IV. Объяснение этнографической карты Галичины, северо-восточной Угрии и Буковины. С этнографической картой)*⁷¹; 2) *Dialekty, poddialekty i gwary Rusi Południowej w związku z dialektami Galicji (Наречия, поднаречия и говоры Южной России в связи с наречиями Галичины)* Kostia Mychalczuka⁷²; 3) *Mapa etnograficzna Rosji europejskiej (Этнографическая карта Европейской России)* Aleksandra Ritticha, sporządzona na zamówienie Rosyjskiego Towarzystwa Geograficznego i wydana w Petersburgu w 1875 roku; 4) informator *Skład etniczny kontyngentów armii rosyjskiej i populacji męskiej Rosji europejskiej (Племенной состав контингентов русской армии и мужского населения Европейской России)* opracowany przez Ritticha i opublikowany w Petersburgu w 1875 roku; 5) *Kalendarz rosyjski na rok 1877 (Русский календарь на 1877 год)* Aleksieja Suworina⁷³. Była to wówczas najnowsza literatura przedmiotu. Pominiemy tu prace autorów rosyjskich, podobnie jak szkic et-

⁷⁰ Ю. Охримович, *Розвиток української національно-політичної думки*, [w:] Михайло Драгоманов. Документи і матеріали..., s. 477.

⁷¹ Zob. Чтения в Императорском обществе истории и древностей российских при Московском университете, кн. II (Апрель-июнь), 1876, s. 671–747. Z tego m.in. źródła Drahomanow czerpał dane statystyczne na temat ludności ukraińskiej w Austro-Węgrzech. U Hołowackiego były one następujące: Galicja — 2 312 000, Bukowina — 203 540, Węgry — 520 000; ogółem — 2 835 540 (s. 747). Suma końcowa to oczywista pomyłka. Powinno być: 3 035 540, a zatem podobnie jak u Drahomanowa.

⁷² Zob. Труды этнографическо-статистической экспедиции в Западно-русский край, снаряженной Императорским Русским географическим обществом. Юго-западный отдел. Материалы и исследования, собранные П.П. Чубинским, т. 7, Санкт-Петербург 1872, s. 453–512. Stąd właśnie pochodzą dane Drahomanowa na temat powierzchni ogólnej Ukrainy (13 500 mil kw.) (zob. s. 454).

⁷³ Suworin właściwie jedynie powtórzył dane Ritticha. Podkreślał to sam Drahomanow, który, polemizując z Iwanem Aksakowem, pisał: „[...] dlategoż to pan Aksakow uważa za potrzebne zaznaczyć swoje zdziwienie przy słowach »piętnastomilionowy naród małorosyjski«, jeśli nawet z kalendarza

nograficzny Jakowa Hołowackiego, gdyż dotyczy on jedynie Ukrainy w granicach Austro-Węgier. Natomiast o pracy Mychalczuka — uczonego, dla którego ukraińskość stanowiła „religię życia”, odżegnującego się wszakże od rozmaitych „mitów filologicznych”⁷⁴ — można niewątpliwie powiedzieć, że bazuje na pojęciu Ukrainy jako „jednolitego terytorium zamieszkałego przez lud ukraiński”.

Na tym jednak nie koniec. W przybliżeniu taka sama wizja Ukrainy, jaką za prezentował Drahomanow w *Słowie wstępnym*, znana była wcześniej z podpisanej pseudonimem „I.M.” publikacji *Krótki opis geograficzny kraju zasiedlonego przez lud południoworuski (ukraiński albo małorosyjski)*, zamieszczonej w czasopiśmie „Osnowa” z maja 1861 roku. W artykule czytamy:

Kraj zamieszkały przez Południoworusów (Ukraińców, Małorusów) zajmuje część Europy Wschodniej. Jego rozciągłość z zachodu na wschód wynosi niemal 20 stopni, czyli od 38 do 58 stopnia długości geograficznej wschodniej (licząc od wyspy El Hierro), co stanowi ponad 1 800 wiorst. Największa rozciągłość z północy na południe sięga 900 wiorst, czyli od 44 stopni i 30 minut do 53 stopni i 45 minut szerokości geograficznej północnej. Z opisu *granic* Rusi Południowej czytelnik przekona się, że kraj ten ma dosyć urozmaicone oblicze i wchodzi do składu dwóch państw: Rosji i Austrii; mniejsza jego część (jedna czternasta) należy do tej ostatniej. Na zachodzie granica Ukrainy zaczyna się od miasta Sącz w Galicji, 10 mil od Krakowa, i biegnie na południowy wschód przez miasto Jarosław do Królestwa Polskiego ku miasteczku Turobin i dalej; następnie granica skręca na wschód, przekracza Bug, biegnie do Kowla i południową doliną rzeki Prypeć ku jej ujściu do Dniepru w pobliżu Starego Miasta; stąd granica idzie na północ Dnieprem do miasta Łojów, a potem na południowy wschód do Mglina, skrajnego punktu osiedleń południoworuskich na północy. Od Mglina ukraińskie osadnictwo graniczy z wielkoruskim (gubernia orłowska) i przemieszcza się na południowy wschód; dalej, w guberni kurskiej, dokładne wytyczenie owej granicy nie jest możliwe, gdyż niektóre osady ukraińskie znajdują się na wschód od Kurska, zaś niektóre wielkoruskie wioski leżą w pobliżu krańców guberni czernihowskiej. Na południe od miasta Bogoduchow mieszkańcami są już wyłącznie Ukraińcy, a granica, odbiegając na wschód, zachodzi nieznacznie na obszar guberni woroneskiej, skąd ostro skręca na południe do górnego biegu rzeki Kalmius. Na południe od tego miejsca położone jest odrębne terytorium Kubańskiego (dawniej Czarnomorskiego) Wojska Kozackiego, zamieszkałe wyłącznie przez Ukraińców. Między Morzem Azowskim i osadnictwem ukraińskim w guberni jekaterynosławskiej i taurydzkiej mieszkają Tatarzy nogajscy i koloniści niemieccy. Dalej, od Przesmyku Perekopskiego do posiadłości tureckich, wybrzeże Morza Czarnego zamieszkałe jest przez Ukraińców i ono właśnie stanowi południową granicę Ukrainy aż do miasta Jampol, a dalej granica przebiega na zachód aż do południowych zboczy Karpat, sięgając na krańcach zachodnich do miasta Sącz. Na podstawie tego przeglądu granic dostrzegamy jasno, iż ludność południoworuska zajmuje większą część austriackiej Galicji, połowę guberni lubelskiej Królestwa Polskiego, niewielką część guberni grodzieńskiej i mińskiej, całą gubernię wołyńską, podobnie jak kamieniec-podolską, chersońską, kijowską, poławską, charkowską i czernihowską, częściowo kurską i woroneską, jekaterynosławską, trzecią część taurydzkiej i Ziemię Wojska Kubańskiego (Czarnomorskiego)⁷⁵.

Suworina może dowiedzieć się, że — zgodnie z szacunkami Ritticha — na 1870 rok w jednej tylko Rosji było 14,5 miliona Ukraińców”. М. Драгоманов, *Историческая Польша...*, t. I, s. 129, (przyp.).

⁷⁴ Ю. Шерех, *Кость Михальчук*, Вінніпег 1952, s. 8, 10.

⁷⁵ И.М., *Краткое географическое обозрение края, населенного южнорусским (украинским или малороссийским) народом*, „Основа. Южно-русский литературно-ученый вестник”, май 1861, s. 39–40.

Autor doszedł do następujących wniosków:

Powierzchni ziem zamieszkałych przez Ukraińców dokładnie wyznaczyć nie sposób, wszelako zajmuje ona około 10 870 kwadratowych mil geograficznych, z których na posiadłości austriackie w Galicji, na Węgrzech i w Bukowinie przypada około 1 650 mil. Na całym tym obszarze mieszka około 14 300 000 ludzi mówiących w języku południoworuskim. A zatem pod względem terytorium Ukraina albo Małorosja przewyższa Francję o tysiąc mil geograficznych, a pod względem całkowitej liczby ludności ustępuje o dwa miliony Hiszpanii⁷⁶.

Był to dobrze znany opis Ukrainy. Niemal w tym samym czasie, kiedy Drahomanow pracował nad *Słowem wstępny*м, jego dobry znajomy Aleksandr Pypin⁷⁷ przygotowywał drugie wydanie swej słynnej *Historii literatur słowiańskich*⁷⁸. Przedstawił w niej Ukraińców w taki sposób:

Małorusi (w zależności od nazwy: Ukraińcy, Rusini południowi, Czerkasi, Zaporozcy, w Galicji — Rusini, Haliczanie, Rusnacy, Rusini karpaccy, Huculi i Bojkowie w górskiej części Galicji) zajmują na zachodnich krańcach Rosji niewielką część guberni grodzieńskiej i mińskiej, całą wołyńską i kamieniec-podolską, na krańcach południowych całą chersońską, kijowską, połtawską, charkowską i czernihowską, częściowo kurską i woroneską, jekaterynosławską, trzecią część taurydzkiej, i Ziemię Kubańskiego Wojska Czarnomorskiego; w Polsce zajmują połowę guberni lubelskiej, w Austrii wreszcie — większą część Galicji, a oprócz tego większymi lub mniejszymi skupiskami zamieszkują na Węgrzech (Karpacka Ruś Węgierska), na Bukowinie i na południe od granicy austriackiej⁷⁹.

Pypin opierał się tu właśnie na *Krótkim przeglądzie geograficznym*, jak również na artykule *Rusini*, zamieszczonym nieco później na łamach „Osnowy”⁸⁰. Na *Krótki przegląd geograficzny* powoływał się też Mychalczuk⁸¹. Niewątpliwie źródło to znane było też Drahomanowi. Możliwe, że nie wspomniał o nim, uznawszy je za nieco przestarzałe — sam fakt jego znajomości jest wszakże niezaprzeczalny.

Wszystko to szczegóły. Najistotniejszy jest fakt podkreślony przez Ochrymowycza: Drahomanow „wystąpił w swej *Hromadzie* z pojęciem Ukrainy jako jednolitego terytorium zamieszkałego przez lud ukraiński”. W rzeczy samej, Drahomanow niejednokrotnie i zdecydowanie podkreślał, że choć Ukraińcy, podzieleni granicą

⁷⁶ *Ibidem*, s. 41.

⁷⁷ Zob. О. Дорошкевич, *Листи М.П. Драгоманова до О.М. Пипіна*, [w:] *За сто літ. Матеріяли з громадського й літературного життя України XIX і початків XX століття*, кн. 3, Київ 1928, s. 66–95.

⁷⁸ W liście do Suworina z 15 listopada 1876 roku Drahomanow nazwał Pypina jako autora *Historii literatur słowiańskich* jedynym rosyjskim „Europejczykiem-slawistą”. Д.І. Абрамович, *З листування М.П. Драгоманова...*, s. 142). Zgodnie z jego poglądem, praca ta odznacza się „subtelną wrażliwością na położenie każdego z plemion słowiańskich” i korzystnie wyróżnia się na tle odpowiednich prac innych autorów rosyjskich. М. Драгоманов, *Историческая Польша...*, t. 1, s. 99.

⁷⁹ *История славянских литератур А.Н. Пыпина и В.Д. Спасовича* [wyd. 2], t. 1, Санкт-Петербург 1879, s. 7–8.

⁸⁰ Zob. „Основа. Южно-русский литературно-ученый вестник”, янв. 1862, s. 78–80.

⁸¹ Zob. *Труды этнографическо-статистической экспедиции в Западно-русский край, снаряженной Императорским Русским географическим обществом. Юго-западный отдел. Материалы и исследования, собранные П.П. Чубинским*, t. 7, Санкт-Петербург 1872, s. 454 (przyp.).

państwową Rosji i Austro-Węgier, różnią się między sobą oficjalną nazwą i samookreśleniem — stanowią mimo to jeden naród:

Ludzie w tych społecznościach, choć rozrzućeni po wielkim kraju, są do siebie zbliżeni pod względem języka i obyczajów tak bardzo, jak w takich dużych krajach świata zdarza się rzadko. Niejednokrotnie w ciągu setek lat od tego czasu, kiedy o naszych ludziach zaczęła wspominać historia pisana, wspólnoty naszej Ukrainy pokazywały, że nawet na najodleglejszych jej krańcach ludzie dobrze pamiętali o innych swoich rodakach⁸².

Być może jeszcze bardziej przekonująco świadczy o tym ukraińska twórczość ludowa, szczególnie pieśni. W *Nowych pieśniach ukraińskich o tematyce społecznej* Drahomanowa czytamy:

Jeśli przyjrzymy się ukraińskim pieśniom zanotowanym w różnych krajach, od Mukaczewa i Preszowa na Węgrzech po Ukrainę zadońską i kubańską, przekonamy się, że ich największa część, a mianowicie te, które pokazują poglądy Ukraińców na przyrodę i wiarę (wesnianki, kupalni, koliadki i inne), pieśni obrazujące życie domowe i rodzinne (miłosne, weselne i inne) oraz gospodarskie (kosarskie, żniwne, czumackie, burlackie) są na całej Ukrainie jednakowe⁸³.

Co więcej, pieśni potwierdzają wspólnotę językową całego ukraińskiego terytorium etnicznego. Istnieje na tym obszarze zróżnicowanie dialektowe (Drahomanow wspominał o nim m.in. w *Drugim liście do redakcji „Druha”*⁸⁴), ale są to odmienności występujące w ramach — niewątpliwie — *jednego języka*. W *Nowej geografii powszechnej* Reclus ujęto to zagadnienie następująco: „Zbiory pieśni ludowych zapisane we wszystkich krajach zamieszkałych przez plemię małoruskie [*les pays petits-russiens*] od górnej Cisy do dolnego Donu dowodzą, że na tym ogromnym obszarze język małorosyjski wykazuje bardzo niewiele odmian lokalnych⁸⁵. Zrazem, jak sądził Drahomanow, był to język bogatej i rozwiniętej literatury. W 1882 roku, odnosząc się do przełożenia na język ukraiński pierwszej części *Fausta* Johana Wolfganga Goethego przez Frankę, zanotował:

Tłumaczowi Iwanowi France przypadł zaszczyt udowodnienia moskiewskim nacjonalistom, a zarazem i wszystkim literatom wielkoruskim, że język ukraiński pod względem swego bogactwa, wyszukania i elastyczności form nie ustępuje żadnemu ze współczesnych literackich języków słowiańskich, zawierając dostatecznie dużo pojęć do przedstawienia głębi myśli filozoficznej i wyobrażenia misternych wizji plastycznych. Nie jest to wyłącznie mowa prostego ludu, jak utrzymują moskiewskie nieuki⁸⁶, lecz język całego narodu, którego przyszłość polityczna ma dopiero nastąpić,

⁸² М. Драгоманов, *Громада. Українська збірка...*, s. 5–6.

⁸³ М. Драгоманов, *Нові українські пісні про громадські справи (1764–1880)* [wyd. 2], Київ 1918, s. 11.

⁸⁴ Zob. М. Драгоманов, *Другий лист до редакції „Друга”*, [w:] *idem, Літературно-публіцистичні праці: У 2 т., т. 1*. Київ 1970, s. 407.

⁸⁵ E. Reclus, *Nouvelle géographie...*, s. 508–509.

⁸⁶ Drahomanow miał tu na myśli m.in. Aleksandra Milukowa, który pisał: „Nie odnajdujemy w dziejach ani narodu małoruskiego, ani małoruskiej mowy, tak samo jak nie odnajdujemy narodu białoruskiego czy sybirskiego, znamy jeden tylko naród rosyjski z lokalnymi dialektami białoruskim i małoruskim”. А. Милуков, *Вопрос о малороссийской литературе*, [w:] *idem, Отголоски на*

wszelako wywalczył on już swe miejsce pośród ludów cywilizowanych, [posiadających] prawo do samodzielnego rozwoju, które nie może zostać zajęte przez kogokolwiek innego⁸⁷.

Drahomanow podkreślał również, iż populacja całego tego ogromnego terytorium ma — z punktu widzenia antropologii i psychologii — odrębny i bardzo wyrazisty charakter. Typy „przechodnie” dostrzec można by jedynie na południowych i skrajnie zachodnich granicach ukraińskiego terytorium etnicznego:

Małorusi [*les Malo-Russes*] zlewają się niepostrzeżenie z Białorusinami na północy, a z drugiej strony Karpat ze Słowakami, zdecydowanie różnią się zaś od Polaków na zachodzie i od Wielkorusów na wschodzie; mieszanie się Małorusów i Wielkorusów to wyjątkowo rzadkie zjawisko. Nawet pod względem fizycznym te dwie narodowości wyraźnie odróżniają się od siebie⁸⁸.

Dotyczy to również ukraińskiego charakteru narodowego. Mimo iż dowolna „charakterologia” narodowa stanowiła dla Drahomanowa kwestię wielce problematyczną⁸⁹, akcentował on znaczące odmienności charakteru Ukraińców i, gwoli przykładu, wspomnianych już Rosjan:

Małorusi przewyższają Wielkorusów wrodzonym rozumem, dowcipem, ironią, naturalnym poczuciem smaku, żywą, choć zarazem nieco ograniczoną, wyobraźnią; nie są skłonni do przesady, znanej z wielkoruskiej czy fińskiej poezji ludowej; nie mają natomiast charakterystycznej dla Wielkorusa żyłki praktycznej, nie są względem siebie tak solidarni, wytrwali w dążeniach do celu, często przystają w połowie drogi i nie potrafią tak dobrze pokonywać niesprzyjających okoliczności; ogółem — są oni lepiej obdarowani, lecz mniej energiczni⁹⁰.

Za swoiste podsumowanie uwag Drahomanowa w kwestii geografii Ukrainy można uznać tezę wysuniętą przezeń w pracy *Polityka wschodnia Niemiec i rusyfikacja*:

Na naszą korzyść działa w tym kraju przyroda, ziemia i powietrze, na naszą korzyść działa charakter mieszkańców, który przyroda ta zdołała zachować pośród zawieruchy, której podobnych nie zaznał chyba żaden inny lud europejski — zawieruchy niesionej przez Połowców, Tatarów, Turków, Polaków, Węgrów, własne błędy i zacołanie — na przekór którym lud nasz, niecierpiący się

литературные и общественные явления, Санкт-Петербург 1875, s. 141. „Jeśli w odniesieniu do języka małoruskiego — komentował ironicznie Drahomanow — możliwe są jeszcze u nas myśli zbliżone do poglądu p. Milukowa, to wyłącznie za sprawą naszej niewiarygodnej zdolności jednego nie wiedzieć, a o drugim zapomnieć, jak również dzięki naszej barbarzyńskiej wręcz obojętności wobec zabytków naszej kultury”. М. Драгоманов, *По вопросу о малорусской литературе*, Вена 1876, s. 34.

⁸⁷ М. Драгоманов, *Гете и Шекспир в переводе на украинский язык*, [w:] *Собрание политических сочинений...*, t. 2, s. 599.

⁸⁸ E. Reclus, *Nouvelle géographie...*, s. 490; por. М. Драгоманов, *Нові українські пісні...*, s. 8–10.

⁸⁹ Wspomnijmy choćby jego stosunek do „świętości narodowych” wyrażony w *Дзівачних myślach o ukraińskiej sprawie narodowej*: „[...] jeśli na powstanie cech narodowych musi wywierać wpływ geografia i historia, oznacza to, że w cechach tych winno być wiele rzeczy zmiennych, jak również tyleż dobrego, co i błędnego. Niepoważne jest mówienie o stałości cech narodowych”. М. Драгоманов, *Чудяцькі думки про українську національну справу*, [w:] *idem, Літературно-публіцистичні праці...*, t. 2, s. 358.

⁹⁰ E. Reclus, *Nouvelle géographie...*, s. 491.

zapewne choćby dwudziestoma pięcioma spokojnymi laty, migrujący raz po raz od Karpat do Donu i z powrotem, ocalili język, zwyczaje i dążenia — od Monomacha do Chmielnickiego, od Chmielnickiego do Gonty, od Gonty aż po nasze dni⁹¹.

W ten właśnie sposób drahomanowska wizja geografii Ukrainy niepostrzeżenie staje się wizją ukraińskiej historii. A który moment dziejowy należałoby uznać za jej początek? Odpowiedzi na to z kolei pytanie Drahomanow próbował udzielić w *Nowej geografii powszechnej* Reclusa:

Przechodząc do kwestii pochodzenia Ukraińców, zauważmy, że przy obecnym stanie nauki możliwe są tylko mniej lub bardziej wiarygodne hipotezy dotyczące pokrewieństwa czy dziedziczności, bezpośredniej lub pośredniej, która łączyłaby Małorusów z tymi starożytnymi mieszkańcami, których ślady życia odnaleziono w guberni połtańskiej⁹² w postaci broni i wyposażenia z krzemienia oraz kości obok szczątków mamutów i muszli z epoki lodowcowej⁹³.

Badacz wyrażał następnie pogląd, zgodnie z którym starożytne mogiły-kurhany świadczyć miały o dawnej obecności rozmaitych ludów na obszarze dzisiejszej Ukrainy (jednych — w roli uciekinierów, kolejnych — w glorii zdobywców, niektórych — na krótko, innych znów — na długo). „Nie ulega wątpliwości — reasumował uczony — że niewielka domieszka ich krwi zachowała się w żyłach obecnej populacji Małorosji”⁹⁴. Dotyczyło to wszakże epoki prehistorycznej, o której niełatwo było orzec cokolwiek pewnego. Początek doby historycznej natomiast — zdaniem Drahomanowa — należy datować na okres,

kiedy wschodni Słowianie zaczynają wyłaniać się z mroku wieków średnich, około schyłku IX wieku, zajmują cały obszar działu wodnego i górnych dopływów pomiędzy dorzeczami Wołgi, Wołchowa, Dźwiny, Niemna, Wisły, Dniestru, a także niemal całe dorzecze Dniepru [...]. Owe plemiona słowiańskie już wówczas występowały jako części potężnej narodowości. Wówczas także przyjmują ostatecznie historyczne imię Rusów [Russes]⁹⁵.

Najpewniej od tego właśnie momentu Drahomanow rozpocząłby historię Ukrainy, w dalszej części rozważań stwierdza bowiem wprost, że „co najmniej od końca IX wieku w dorzeczu Dniepru istniała dosyć skonsolidowana ruska nacja [*une nation russe assez compacte*]”⁹⁶. Jakie plemiona wchodziły w jej skład? Otóż, według Drahomanowa:

W IX wieku ludność południa Niziny Czarnomorskiej pomiędzy Dnieprem a Dunajem, [zamieszkująca] przeważnie na brzegach Dniestru, składała się ze słowiańskich Uliczów (Ugliczów)

⁹¹ М. Драгоманов, *Восточная политика Германии и обрусение*, [w:] *idem*, *Политические сочинения...*, t. 1, *Центр и окраины*, Москва 1908, s. 77.

⁹² Mowa tu o sensacyjnym znalezisku kości mamuta we wsi Kuliszówka (obecnie obwód sumski, rejon nedrygajłowski) jesienią 1839 roku. W 1841 roku ustanowiono tam pierwszy na świecie pomnik mamuta.

⁹³ E. Reclus, *Nouvelle géographie...*, s. 491.

⁹⁴ *Ibidem*, s. 493.

⁹⁵ *Ibidem*, s. 300.

⁹⁶ *Ibidem*, s. 303.

[*les Ouloutchi, Ouglitchi*] i Tywerców [*Tivertzi*]. Słowianie ci przebywali jednak na szlaku Ugrów, Pieczyngów, Kumanów, i zderzenie wszystkich tych narodów wypchnęło je na północ: w epoce od X do XII wieku rzeka Roś — być może: „rzeka Rusi albo Rusów” — stanowiła granicę między Rusią kraju kijowskiego oraz koczownikami z południa⁹⁷.

Nie budzi wątpliwości fakt uznawania przez Drahomanowa rzeczzonego narodu, „ruskiej nacji”, za *Ukraińców*⁹⁸. Mówiąc precyzyjniej: ogromną pod względem terytorialnym monarchię ruską ze stolicą w Kijowie Drahomanow skłonny był postrzegać jako konfederację Ukraińców (mieszkańców kraju kijowskiego) i Rosjan (mieszkańców południowych i wschodnich obszarów państwa). Znamienna była charakterystyka Kijowa zawarta w *Nowej geografii powszechnej*, w której stwierdzano, że miasto to „w XI wieku było najbogatszym i największym miastem Europy Wschodniej po Konstantynopolu i osiągnęło poziom »matki miast« w tej niestabilnej konfederacji obejmującej Małorusów [*Petits Russiens*] i Wielkorusów [*Grand Russiens*] [...]”⁹⁹. Na kartach innych swych dzieł Drahomanow nazywał wprost wspomnianych *Petits Russiens* — Ukraińcami, np. przy okazji opisu rywalizacji Rusi z Chazarami i Połowcami. Stanowiąc potęgę państwową, mieli naciskać „Ukraińcy na Chazarów, Połowców i inne ludy stepowe między Dnieprem i Donem, Wielkorusi zaś — na Finów i inne ludy Powołża i dalej na wschód, aż do samego Oceanu Spokojnego”¹⁰⁰. Jak wiemy, w połowie X wieku Ruś ostatecznie rozgromiła Kaganat Chazarski, a jej walki przeciwko Połowcom przypadły na okres od XII do pierwszej połowy XIII wieku. Tak więc dla Drahomanowa ludzie zamieszkujący centrum monarchii ruskiej oraz tereny centralnych księstw ruskich w X–XIII wieku byli *Ukraińcami*. Wspomnieć można też wymowny cytat z listu Drahomanowa do Aleksieja Suworina z 30 sierpnia 1876 roku: „Sam Pan mówił, że Ruś słowiańska zaczęła się na południu, tam też ona powróci. Jednakże ta Ruś pierwotna — to my, »Chochły«, i my wracać nie musimy”¹⁰¹. Przytoczmy także ironiczną uwagę uczonego stanowiącą komentarz do uporczywego odmawiania zgody na publikację tłumaczenia Biblii na język ukraiński przez Świętobliwy Synod z Petersburga: „Ma się rozumieć, apostoł Scytii Andrzej, Pierwszy Powołany, nad którym podczas zstąpienia Ducha Świę-

⁹⁷ *Ibidem*, s. 493–494.

⁹⁸ Charakterystyczny w tym kontekście jest również fakt, że — zdaniem Drahomanowa — ukraińskie pieśni ludowe także stanowią świadectwo najdonioślejszych momentów w dziejach Ukrainy, licząc właśnie od IX wieku. Nie bez powodu w przedmowie do *Pieśni historycznych ludu małoruskiego* Drahomanow i Antonowycz stwierdzali, że, opracowawszy tę książkę, „uzyskali poetycką historię zjawisk społecznych na Rusi Południowej, poczynawszy co najmniej od IX wieku, a kończąc na takich współczesnych wydarzeniach jak zniesienie pańszczyzny czy powstanie węgierskie 1848 roku oraz uwolnienie chłopów i polskie powstanie w Rosji lat 1861–1863” (*Исторические песни малорусского народа с объяснениями* Вл. Антоновича и М. Драгоманова, t. 1, Киев 1874, s. III–IV). Na ten temat zob. М. Грушевський, *П'ятдесят літ „Исторических песен малорусского народа” Антоновича і Драгоманова, „Український історик”* 1984, t. 21, ч. 1–4 (81–84), s. 171.

⁹⁹ E. Reclus, *Nouvelle géographie...*, s. 304.

¹⁰⁰ М. Драгоманов, *Германство на Востоке и московщина на Западе*, [w:] *Собрание политических сочинений...*, t. 2, s. 499–500.

¹⁰¹ Д.І. Абрамович, *З листування М.П. Драгоманова...*, s. 135.

tego unosił się zapewne język ukraiński pod postacią ognia, zaskarży taką postawę petersburskiej kancelarii duchownej przed tronem Wszechmogącego¹⁰². Za ironią kryje się tu pewna wizja języka ukraińskiego jako mowy niezwykle dawnej. I jeśli niekiedy Drahomanow pisywał: „[...] na Rusi Kijowskiej, która następnie stała się Ukrainą”¹⁰³ — owo „następnie” odnosić należy wyłącznie do nazwy i niczego więcej. Dla Drahomanowa „Ruś Kijowska” stanowiła już część dziejów Ukrainy. To o niej właśnie pisał w bardzo emocjonalny sposób w liście do Starej Hromady pod koniec 1876 roku: „Sam bywałem sobie wstrętny jako jednostka, rzucałem się bowiem do pisania — od kurhanów do obrazów, by nareszcie *we właściwym czasie* wykrzyknąć, że jest Ukraina: i w X wieku, i w XV, i w XIX, ona jest i w kurhanie, i w operze”¹⁰⁴.

W tym miejscu możemy wyodrębnić bardzo klarownie *pierwszą podstawową koncepcję* w rozważaniach Drahomanowa na temat esencji dziejów Ukrainy — nieprzerwane istnienie ukraińskiej tradycji (kulturowej, historycznej, politycznej) na przestrzeni przynajmniej ostatniego tysiąca lat. W tym sensie Drahomanow, jak podkreślał Leonid Biłecki, był bezpośrednim kontynuatorem linii Mykoły Kostomarowa¹⁰⁵. Było tak w istocie. Sam Drahomanow w *Polityce wschodniej Niemiec* podkreślał, że „w swoich monografiach (*Dwie narodowości*¹⁰⁶, *Szkice z dziejów ludu południoworuskiego*¹⁰⁷), Kostomarow odnawia ciągłość tradycji historycznych i politycznych między kozacką Ukrainą i Rusią Włodzimierza Monomacha [...]”¹⁰⁸. Innymi słowy, Kostomarow — w odczytaniu Drahomanowa — „splótł ze sobą nici dziejów Rusi Kijowskiej czasów przed Tatarami i kozackiej Ukrainy [...]”¹⁰⁹. Dokładnie to samo czynił też Drahomanow. Na łamach licznych prac także on „splatał ze sobą” owe „nici” starokijowskiej Ukrainy i Ukrainy kozackiej. Drahomanow „przerzucał pomost” między monarchią ruską i Ukrainą kozacką również w ten sposób, że — w *Nowej geografii powszechnej* Reclusa — określił kniazia Światosława „kozakiem starych czasów”. O dziejach Kozaczyzny Drahomanow pisał następująco:

¹⁰² М. Драгоманов, *Литературно-политические заметки, 3. Языки, конфискованные Святейшим Синодом*, [w:] *Собрание политических сочинений...*, t. 2, s. 576.

¹⁰³ М. Драгоманів, *Пропавший час. Українці під Московським царством (1654–1876). З передмовою Михайла Павлика*, Львів 1909, s. 34.

¹⁰⁴ *Архів Михайла Драгоманова*, t. 1. *Листування Київської Старої Громади з М. Драгомановим (1870–1895 рр.)*, Варшава 1938, s. 245–246.

¹⁰⁵ Zob. Л. Білецький, *До початків славянофільства М. Драгоманова (1859–1869)*, [w:] *Праці Українського високого педагогічного інституту...*, t. 1, s. 22.

¹⁰⁶ Autor miał tu na myśli *Dwie ruskie narodowości* (Н. Костомаров, *Две русские народности* (письмо к редактору)), „Основа. Южно-русский литературно-ученый вестник” март 1861, s. 33–80).

¹⁰⁷ Zob. Н. Костомаров, *Черты народной южнорусской истории*, „Основа. Южно-русский литературно-ученый вестник” март 1861, s. 114–165; июнь 1862, s. 1–45.

¹⁰⁸ М. Драгоманов, *Восточная политика Германии...*, s. 85.

¹⁰⁹ М. Драгоманов, *Микола Іванович Костомаров. Очерк життєписний*, [w:] *idem, Літературно-публіцистичні праці...*, t. 2, s. 141.

Pierwsza Sicz, według przekazów latopisarzy, założona została przez Kozaków w XVI wieku na wyspie Chortycza [...], nieopodal tego miejsca, gdzie Pieczyngowie w 972 roku odcięli głowę wielkiemu księciu Światosławowi, owemu prawdziwemu Kozakowi starych czasów [*un vrai Cosaque d'autrefois*] [...] ¹¹⁰.

Także same latopisy kozackie, na które powołuje się autor, były dlań bezpośrednią kontynuacją dawnych latopisarskich tradycji kijowskich. Drahomanow pisał o tym jeszcze w 1870 roku przy okazji recenzowania książki Iwana Pryżkowa *Małorosja (Ruś Południowa) w historii jej literatury od XI do XVIII wieku* ¹¹¹. Latopisy epoki książęcej, np. halicko-wołyński, były — zgodnie z tym ujęciem — „bezpośrednimi protoplastami tych kronik-memuarów, które prowadzono w dobie kozackiej [...]” ¹¹². Drahomanow wierzył zresztą święcie, że „ze względu na swe cechy Ruś Kijowska Włodzimierza, Nestora i autora *Słowa o wyprawie Igora* była tą samą południowo-zachodnią Rusią, która w nieco zmienionej postaci żyła i żyje do dziś pod imieniem Małorosji” ¹¹³.

Drugą podstawową koncepcją Drahomanowa odnośnie do istoty dziejów Ukrainy jest myśl, zgodnie z którą Ukraina aż do XVIII wieku była „organiczną częścią kulturowej Europy” ¹¹⁴. Myśl tę Drahomanow zaakcentuje w swej *Notatce autobiograficznej*:

Sądzę, że większą część narodowych odmienności Ukrainy od Moskowni można wyjaśnić tym, że Ukraina do XVIII wieku była bardziej związana z Europą Zachodnią i, z opóźnieniem wprowadzie (spowodowanym przez Tatrow), podążała jednak wraz z Europą Zachodnią drogą postępu społecznego i kulturowego ¹¹⁵.

Zgodnie z taką perspektywą momentem przełomowym w historii Ukrainy był dla Drahomanowa rozejm andruszowski zawarty pomiędzy Carstwem Moskiewskim i Rzeczpospolitą w 1667 roku. Uważał go za początek długotrwałej przerwy w samodzielnym rozwoju Ukrainy. Na mocy tego układu, jak pisał w pracy *Polska historyczna a demokracja wielkoruska*, Moskwa zrzekła się Białorusi i Ukrainy prawobrzeżnej, aby pewnie uporać się z Ukrainą lewobrzeżną. Pierwszym następstwem ugody było przejście Prawobrzeża pod protektorat turecki, wkrótce została ona uzupełniona o genialnie wręcz bezmyślne układy z Turcją i Polską, w wyniku których połowa Ukrainy prawobrzeżnej (nieomal cała obecna gubernia kijowska oraz część podolskiej) została skazana na los pustyni pomiędzy trzema państwami, ażeby każde z nich zdołało zaprowadzić porządek w reszcie swoich posiadłości, nie napotykając

¹¹⁰ E. Reclus, *Nouvelle géographie...*, s. 499.

¹¹¹ И. Прижов, *Малороссия (Южная Русь) в истории ее литературы с XI по XVIII век*, Воронеж 1869.

¹¹² П. Т-ев [М. Драгоманов], *Малороссия в ее словесности* („Малороссия в истории ее литературы с XI по XVIII век” И.Г. Прижова), „Вестник Европы” июнь 1870, кн. 6, s. 768.

¹¹³ *Ibidem*, s. 756.

¹¹⁴ М. Драгоманов, *Объяснительная записка...*, s. 360. Zob. na ten temat: І. Лисяк-Рудницький, *Із Драгоманівських студій*, [w:] *idem*, *Історичні есе*, t. 1, Київ 1994, s. 289.

¹¹⁵ М. Драгоманов, *Автобиографическая заметка*, [w:] *idem*, *Літературно-публіцистичні праці...*, t. 1, s. 58.

kłopotów ze strony niepokornych Kozaków. Ów „rozbiór” Ukrainy był śmiertelnym ciosem dla jej samodzielnego rozwoju, który zdławiły Polska, Moskwa i Turcja — każda po swojemu¹¹⁶.

Drahomanow w innej pracy powiada: „niepodległość [Ukrainy] została zduszona w końcu XVII wieku”¹¹⁷. Warto odnotować, że akcentując fatalny wpływ rozejmu w Andruszowie na dzieje Ukrainy, był on także kontynuatorem linii Kostomarova. Ten ostatni w liście do Hercena — spostrzegł to sam Drahomanow — nazwał „główną przyczyną” upadku Ukrainy — „jej podzielenie pod koniec XVII wieku między Moskwę, Polskę i Turcję”¹¹⁸. Warto nadmienić, iż słowa te zabrzmiały znacznie bardziej emocjonalnie niż w ujęciu Drahomanowa: „Ta szatańska sprawa podziału narodu po raz pierwszy dokonana została na mocy układu andruszowskiego [...]”¹¹⁹. W każdym razie obaj historycy konstatowali bez ogródek — w wyniku rozejmu w Andruszowie Ukraina trafiła pod obce jarzmo.

Na półtora stulecia podzielili nas między Państwo Moskiewskie, Polskę i Turcję oraz Cesarstwo, zatruli duszę nieiszczonymi nadziejami, kilkakrotnie zaganiali ponownie w niewolę, z której zdołaliśmy się już wybić, wspomagali pijawki, co namnożyły się na naszej ziemi i bronili pijawek cudzych, ziemię naszą rozdawali swoim sługom, by wreszcie — odebrać ludowi naszemu i ziemię, i wolność¹²⁰

— grzmiał Drahomanow w pracy *Szkoły ludowe na Ukrainie*. Nie był to koniec jego rozważań na ten temat. Jak przekonywał, innym skutkiem utraty niepodległości przez Ukrainę był fakt, że „znaczna część inteligencji, na nieszczęście własne i mas ludowych w kraju, oderwała się od ukraińskiego poczucia narodowego”¹²¹. Wraz z upływem czasu przepaść między elitą narodową a prostym ludem ulegała pogłębieniu. Stopniowo Ukraińcy przeistoczyli się w największy „plebejski” naród Europy Wschodniej¹²², gdyż ich warstwy oświecone „przejęły cechy narodów panujących nad ludem ukraińskim: wielkoruskiego, polskiego, niemieckiego (na Bukowinie) i węgierskiego [...]”¹²³. Właśnie „plebejskość” ukraińskiej nacji, zrodzona z niewoli, miała być — w przekonaniu Drahomanowa — „ułomnością podrywającą wszelkie wysiłki Ukraińców mające na celu emancypację ekonomiczną i umysłową, albowiem obce państwa, które panowały i panują nad Ukrainą, odebrały masom ludowym

¹¹⁶ М. Драгоманов, *Историческая Польша...*, s. 20–21.

¹¹⁷ М. Драгоманов, „Народная воля” о централизации революционной борьбы в России, [w:] *Собрание политических сочинений...*, t. 2, s. 407.

¹¹⁸ *Ibidem*, s. 60.

¹¹⁹ *Україна. Письмо к издателю Колокола...*, s. 501.

¹²⁰ М. Драгоманов, *Народні школи на Україні. Серед життя і письменства Росії*, Genève-Bale-Lyon 1877, s. 3.

¹²¹ М. Драгоманов, „Народная воля”..., s. 407.

¹²² Zob. М. Драгоманов, *Историческая Польша...*, s. 251; М. Драгоманов, *Естественные области и пропаганда социализма на плебейских языках Восточной Европы*, [w:] *Собрание политических сочинений...*, t. 2, s. 333–334.

¹²³ М. Драгоманов, *Объяснительная записка...*, s. 296.

ich mózg — klasy wykształcone [...], szkołę, naukę, sztukę”¹²⁴. To nie przypadek, że „ukraińska narodowość zamarła aż do XIX wieku, kiedy to odkryła ją garstka poetów i uczonych”¹²⁵. Przypuszczam, że omawiany proces narodowego upadku Ukrainy najdoskonalej i najdokładniej przedstawił Drahomanow w nieukończonyj niestety pracy pod wymownym tytułem: *Zaprzepaszczonej czas. Ukraińcy pod Carstwem Moskiewskim (1654–1876)*. Było to dzieło programowe. Według świadectwa Pawłyka autor zamierzał umieścić je w pierwszym tomie *Hromady* (tuż po omówieniu programu wydawnictwa)¹²⁶. Drahomanow wyraził tu pogląd, zgodnie z którym wszystkie 222 lata — od czasu ugody perejaśławskiej Bohdana Chmielnickiego i cara moskiewskiego Aleksego Mychajłowicza aż do ukazu emskiego imperatora Aleksandra II, w którym zakazano języka ukraińskiego w Imperium Rosyjskim¹²⁷ — były dla Ukrainy czasem zmarnowanym.

Jakie wyjście z tej sytuacji wskazywał Drahomanow? Tylko jedno: *powrót narodu ukraińskiego do kręgu narodów kulturalnych*. Sądzę, że najdobitniej wyraził to w projekcie statutu Wolnego Związku, który — zdaniem Sofii Rusowej — stanowił „główną syntezę” jego „przekonań politycznych”¹²⁸. Narodowe cele działalności Wolnego Związku Drahomanow postrzegał następująco: „Wolność polityczna jako środek do przywrócenia narodu ukraińskiego na łono rodziny narodów kulturalnych”¹²⁹. Kilka dziesięcioleci później Mychajło Łozynski scharakteryzuje tę programową tezę w sposób nadzwyczaj prosty i głęboki zarazem:

Spostrzegamy tu ponownie tę samą myśl, którą widzieliśmy już w pierwszej księdze „Hromady”, i która legła u podstaw poglądów Drahomanowa na dzieje Ukrainy — że wraz ze zniewoleniem Ukrainy przez Moskwę zerwała się nić kulturowego życia Ukrainy i że cały okres jej przynależności do państwa rosyjskiego był „czasem zaprzepaszczonym”, a także, iż sama istota ukraińskiej kwestii narodowej leży w tym, ażeby nić tę zawiązać na nowo, przywrócić [ją] na łono narodów kulturalnych¹³⁰.

W tym miejscu rodzi się jeszcze jedno zasadnicze pytanie: dlaczego Drahomanow sądził, że właśnie walka o swobodę polityczną stanowi formę odnowienia „pełni” narodu ukraińskiego, narzędzie, które zdoła przywrócić go rodzinie europejskich kulturalnych narodów? Klarowną odpowiedź można odnaleźć we wspomnianym już *Liście W.G. Bielińskiego do M.W. Gogola*: „Najskuteczniejszym środkiem, który można by zastosować w celu odnowienia więzi klas wykształconych na Ukrainie z ukraińskim ludem, byłoby, rzecz jasna, odnowienie *samodzielności politycznej*

¹²⁴ М. Драгоманов, *Историческая Польша...*, s. 182.

¹²⁵ *Ibidem*, s. 21.

¹²⁶ Zob. М. Павлик, *Передмова*, [w:] М. Драгоманів, *Пропавший час...*, s. 6 (przyp.); М. Павлик, *Михайло Драгоманов як політик*, Львів 1911, s. 25.

¹²⁷ Zob. Ф. Савченко, *Заборона українства 1876 р.*, Харків-Київ 1930.

¹²⁸ С. Русова, *Памяти М.П. Драгоманова*, „Русская мысль” август 1905, кн. VIII, s. 64.

¹²⁹ М. Драгоманов, *Вольный союз — Вільна спілка. Опыт украинской политико-социальной программы*, [w:] *Собрание политических сочинений...*, t. 1, s. 290.

¹³⁰ М. Лозинський, *Українське національне питанє в творах Михайла Драгоманова. З нарисом про житє і діяльність Михайла Драгоманова*, Відень 1915, s. 49.

Ukrainy”¹³¹ — oceniał Drahomanow. Było to wszakże zadanie nader skomplikowane, szczególnie jeśli weźmiemy pod uwagę wyjątkowo niekorzystne okoliczności dziejowe:

Oto dlaczego działaczom ukraińskim w kwestiach politycznych rozsądniej przyjąć program nie *separatystyczny*, lecz *federalistyczny*, mogący ulegać adaptacji w każdym z państw — w Rosji, w Galicji, w Bukowinie, na Węgrzech — do warunków miejscowych i być zgodnym z lokalnymi elementami demokratyczno-federalnymi. Dlatego zadaniem politycznym Ukraińców jest nie tylko zdobycie autonomii dla siebie, lecz również przebudowa zniewalających ich państw w jedną lub kilka federacji, dogodnych dla wszystkich plemion — i słabych, i silnych¹³².

Drahomanow uznawał zatem wolność polityczną za swoisty *tymczasowy substytut niepodległości narodowej* czy — jak kto woli — jeden ze stopni na drodze ku osiągnięciu niepodległości. W 1880 roku wspomniał zresztą o tym otwarcie. Wskazywał, iż egzystować w takim państwie jak ówczesna Rosja niepodobna nikomu, „ludom niemoskiewskim” zaś — w szczególności. W związku z tym — jako Ukrainiec — uważał za nieodzowne „wywalczyć w najbliższej przyszłości ustanowienie w Rosji swobody politycznej, którą ją, — dodawał — obok wszystkich innych spraw, postrzegam jako zamiennik naszej niepodległości narodowej”¹³³. Myśl tę powtórzy uczony również w pracy z 1881 roku *Polska historyczna a demokracja wielkoruska*, akcentując, że socjaliści ukraińscy występują aktywnie o wolność polityczną w Rosji także dlatego, iż wolność ta jest „zamianną niepodległości narodowej dla ich ludu”¹³⁴, jak również o wiele później — np. w artykule z 1899 roku *Do kwestii narodowościowej w Rosji*¹³⁵.

* * *

Drahomanow zmarł 20 czerwca 1895 roku w Sofii. Następnego dnia, w piątek 21 czerwca, został pochowany. Borys Minces tak zapamiętał ostatnie pożegnanie:

Na godzinę szóstą po obiedzie zaplanowano wymarsz konduktu pogrzebowego z domu zmarłego [...]. Przed szóstą dom, w którym Mychajło Petrowycz mieszkał, zapełnił się ludźmi. Martwa cisza panowała w pokrytym żalobnym sukniem salonie [...]. Smutnie spoglądał Szewczenko zza swojej poślaczanej ramki, jego ciemne oblicze ledwo odznaczało się pośród jasných jak u Rembrandta promieni, doskonale współgrających z twarzą owego męczennika za duszę ludu — z odcieniem smutku i cierpienia leżał także nieboszczyk w poślaczanej trumnie z ołowiu, tonącej w kwiatach i wieńcach. Przybył bułgarski ksiądz protestancki [...]. Rozpoczęto modlitwę — pastor odczytał kilka ustępów z Pisma Świętego i odśpiewał wraz ze skromnym i harmonijnym chórem parę psalmów [...]. Procesja wyruszyła, połowę drogi do położonego daleko za miastem cmentarza trumnę nieśli na zmianę

¹³¹ М. Драгоманов, *Письмо В.Г. Белинского к Н.В. Гоголю...*, s. 247.

¹³² *Ibidem*.

¹³³ М. Драгоманов, *Терроризм и свобода, муравьи и корова. Ответ на ответ „Голоса”*, [w:] *Собрание политических сочинений...*, t. 2, s. 300.

¹³⁴ М. Драгоманов, *Историческая Польша сочинений...*, s. 182.

¹³⁵ М. Драгоманов, *К вопросу о национальности в России. По поводу заметки „Kurjera Lwowskiego”*, [w:] *Собрание политических сочинений...*, t. 2, s. 866.

studenci, dopóki silny deszcz, a niebawem także potężny grad, nie wymusił ułożenia jej na katafalku. Grad padał niczym z worka, lecz nikt nie odchodził, procesja zbliżała się do świeżo wykopanej mogiły [...]. Wśród ogólnego płaczu opuszczono trumnę, na którą szczerze sypano grudy ziemi. Deszcz nie ustawał. Wyrzało słoneczko, oświetlając wszcz i w dal panoramę bałkańskich gór i wznosząc się posępnie Witoszę z jej ośnieżonym szczytem...¹³⁶

Drahomanowi nie było pisane ujrzeć jego ukochanej i wyśnzionej Ukrainy. Nie doczekał również epoki zrywu narodowowyzwoleńczego z początku XX stulecia. Wierzył jednak niezachwianie, że „wolna i rozwinięta ukraińska nacja osiągnie bez wątpienia należne jej miejsce w rodzinie narodów ludzkich”¹³⁷.

Tłumaczenie z języka ukraińskiego: Marcin Gaczowski

Tekst oryginalny w całości (podstawa przekładu): Л. Ушкалов, *Що таке Україна в просторі й часі? Відповідь Михайла Драгоманова*, [w:] *Від бароко до постмодерну: Збірник праць кафедри української та світової літератури Харківського національного педагогічного університету ім. Г.С. Сковороди*, t. 11, red. Л. Ушкалов, Харків 2014, s. 134–167. Ukazała się również skrócona wersja: Л. Ушкалов, *Що таке Україна в просторі й часі? Відповідь Михайла Драгоманова*, „Дивослово” 2015, nr 2, s. 53–58.

¹³⁶ Б. Мінцес, *Похорони Михайла Петровича Драгоманова. Загальне вражінє*, [w:] *Михайло Петрович Драгоманов. 1841–1895. Єго юбилей, смерть, автобіографія і спис творів. С портретом небіжчика*, опрас. М. Павлик, Львів 1896, s. 157–158.

¹³⁷ М. Драгоманов, *Объяснительная записка...*, s. 299.